



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



ul. Mikołaja z Ryńska

R. X: 2012

Nr 17 (322)

Data odczytu: 30.5.2012

Data wydania: 30.5.2012

882. spotkanie

Edward Wiśniewski

Działalność charytatywna w sierocińcach miasta Grudziądza od XIX wieku.

Obok duchowieństwa wyznania rzymsko-katolickiego w życiu religijnym w Grudziądzu znaczną rolę odgrywały zgromadzenia zakonne, które tworzyły odrębny stan zatwierdzony przez kościół katolicki. Ich celem było niesienie pomocy najbiedniejszym, zachowując przykazania, realizując rady ewangeliczne przez złożenie ślubów posłuszeństwa, czystości i ubóstwa. Działalność uwidoczniła się głównie w połowie XIX wieku.

I. Sierociniec przy ul. Zamkowej nr 26. Został założony jako „Dom sierot im. Wszystkich Świętych” dnia 1 XI 1857 r. z inicjatywy dwóch towarzystw, tj. „Konferencji Pań Miłosierdzia im. św. Wincentego a Paulo” i „Towarzystwa Matek p. w. św. Elżbiety”. Fundacja ta została zatwierdzona przez władzę biskupią z zastrzeżeniem, że nieruchomości jej nigdy nie będzie należała do władz kościelnych kościoła rzymsko-katolickiego. Wszelkie koszty będą ponosiły wymienione towarzystwa a fundusze będą pochodziły ze składek miesięcznych oraz Związku Komunalnego za oddane sieroty. Nadzór nad sierocińcem miało kuratorium składające się z 5 mężczyzn z przewodniczącym księdzem z kościoła św. Mikołaja a wewnętrzną gospodarką miała się zajmować osoba płci żeńskiej.

W roku 1861 parafianie z Grudziądza postanowili ufundować przy sierocińcu pierwszy klasztor żeński, który opiekowałby się sierotami, zajmowałby się wychowaniem dziewcząt i pielęgnowaniem chorych w ich domach. Sprowadzono najpierw „Ubogie Siostry Szkolne” (Schulschwwestern), które przebywały tu do 1869 r. Sprowadzono potem z Chełmna „Siostry Miłosierdzia ś. Wincentego a Paulo” i uruchomiono kaplicę. Siostry – wskutek działań „Kulturkampfu” w 1877 r. musiały opuścić miasto, a dom wraz z kaplicą zamknięto. Dopiero w 1888 r. rząd pruski zgodził się na przejęcie sierocińca przez siostry Elżbietanki i stworzenie Domu Zakonnego, ale zastrzegł sobie, że nauka szkolna dzieci odbywać się będzie w szkole powszechnej. Ich działalność rozpoczęła się 25.6.1889 r.

Rodowód „Elżbietanek” wywodzi się z I połowy XIX w., kiedy to w Nysie na Dolnym Śląsku Klara Dorota Wolff, Maria Merkert, Franciszka Werner podjęły się nieść posługę najbiedniejszym, wg słów Jezusa Chrystusa „Wszystko. co uczyniliście jednemu z tych braci – mnie to uczyniliście”.

Niebawem sierociniec ten, okazał się za mały gdyż przyjmowano również chłopców.

II. Sierociniec p.w. Wszystkich Świętych przy ul. Rybackiej. W 1893 r. kupiono teren przy ul. Rybackiej 11/13, gdzie istniały od 1888 r. dwa większe budynki z kaplicą. Jeden budynek był przeznaczony dla sióstr, administracji i sal dla nauczania, a drugi dla podopiecznych – dzieci. Pozwolenie wydał biskup ks. Leon Redner, a poświęcenia dokonał ks. kanonik Kunert. Przeprowadzka nastąpiła w latach 1894-1896. W nowym sierocińcu zbudowano na dziedzińcu budynki gospodarcze. Siostry – oprócz prowadzenia sierocińca dla chłopców i dziewcząt zajęły się pielęgnacją chorych, zorganizowały w tym celu laboratorium medyczne. Poza tym utworzono ochronkę dla przedszkolaków. W tym czasie działał jeszcze

sierociniec dla chłopców przy ul. Zamkowej nr 28. Jednakże bliskość rozbudowującego się zakładu przemysłowego „Herzfeld-Victorius” stwarzała coraz większe trudności w prowadzeniu tej placówki na większą skalę. Po przeniesieniu chłopców do sierocińca przy ul. Bydgoskiej 5 zyskano więcej pomieszczeń. W sierocińcu przy ul. Rybackiej 11/13 np. w 1927 r. przebywało ok. 60 dziewcząt, a koszt utrzymania wynosił ok. 21 000 zł. Pracowało tam 6 siostr Elżbietanek z matką przełożoną siostrą Urbicją Karczyńską. W 1930 r. siostry podjęły decyzję budowania nowego, większego sierocińca o lepszych warunkach zdrowotnych. Zakupiono teren przy ul. Mikołaja z Ryńska nr 9-15. Budynki dawnego sierocińca przy ul. Rybackiej zostały sprzedane.

III Sierociniec dla dziewcząt p.w. „Wszystkich Świętych” przy ul. Mikołaja z Ryńska. W ciągu dwóch lat gmach nowego sierocińca z publiczną kaplicą przy ul. Mikołaja z Ryńska ukończono w sierpniu 1932 r. Uroczystego poświęcenia dokonał biskup z Pelplina ks. dr Stanisław Wojciech Okoniewski. W gmachu tym mieścił się sierociniec dla dziewcząt (około 80 osób) w wieku od 4 do 21 lat, szkoła szycia i robót ręcznych, ambulatorium dla opieki nad chorymi. Oprócz pracy w gmachu, siostry prowadziły jeszcze dwa przedszkola prywatne (około 100 dzieci) oraz przedszkole kolejowe (około 60 dzieci). 7-klasową szkołę powszechną z dożywianiem dla 202 dzieci. Trzynaście siostr z przełożoną siostrą Tymoteą Ropińską pracowało w Szpitalu Miejskim, zajmując się pielęgnowaniem chorych, laboratorium analitycznym i pracą w aptece i kuchni. Po zajęciu Grudziądza przez Niemców (4 IX 1939 r.) usunięto siostry z sierocińca i przeniesiono do byłego gmachu szkolnego przy ul. Nadgórnej 32 (obecnie Dom Starców) a w sierocińcu ulokowało się prezydium policji niemieckiej (Gestapo). Wobec trudnych warunków mieszkaniowych, część dzieci odesłano do rodziców i znajomych. W kwietniu 1941 r. siostry usunięto z ul. Nadgórnej 32. Zamieszkały przy ul. Sobieskiego (obecnie ul. AK), a później znalazły schronienie do końca wojny w plebanii kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w małym Tarpnie. Ze szpitala Miejskiego przy ul. Szpitalnej 8, dnia 9 X 1939 r. też usunięto wszystkie siostry, a w następnych latach urząd zatrudnienia kierował je do przymusowych prac, np. pielęgnowania rannych i chorych w szpitalu i w żłobku przy ul. Kochanowskiego, gdzie otaczały opieką około 60 niemowląt oraz w „Domu Starców” przy ul. Victoriusa (obecnie Parkowa). W sadzie byłego sierocińca pobudowano kilka drewnianych baraków, w których Niemcy przetrzymywali aresztantów – Polaków, oczekujących na sprawę sądową.

W wyniku działań wojennych budynek sierocińca, będący w barwach maskujących został bardzo uszkodzony. Do końca 1945 r. gmach odbudowano dzięki pomocy „UNRRA” i CARITASU i przygotowano do działalności wychowawczej i charytatywnej. W latach 1950-1989 sierociniec był prowadzony przez CARITAS. Do zakładu kierowano dziewczynki upośledzone psychicznie. W 1989 r. zakład przejęły ponownie Elżbietanki (ok. 30 osób). Zakład dotowany jest z funduszy Ministerstwa Edukacji Narodowej. Opiekę duszpasterską sprawują księża Marianie.

W czasie okupacji Niemcy przedzielili kaplicę urządzając na piętrze sąd doraźny. Więźniów wprowadzano korytarzem bocznym wejściem, bezpośrednio z obozu. W 1945 r. zlikwidowano piętro i ponownie powstała kaplica publiczna. Po sprowadzeniu w 1947 r. księży Marianów Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny do Grudziądza, duszpasterstwo przejął stały kapelan Siostr Elżbietanek z parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. Największy rozkwit kaplicy nastąpił w czasie pracy ks. Czesława Poloczka, który w dniu 24 VIII 1987 przekazał parafię p.w. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny ks. Eugeniuszowi Kamińskiemu. Przeprowadzono kapitalny remont kaplicy, wykonano okna na całą wysokość ścian a w 1991 r. firma Rakowieckiego z Bydgoszczy wykonała piękne witraże do nich. Artysta rzeźbiarz mgr Ryszard Kaczor wykonał piękne tabernakulum w formie krzewu gorejącego, wielki Krzyż z figurą Chrystusa umieszczony w głównym ołtarzu, dwa wielkie medaliony umieszczone po bokach Krzyża. Ustawiono po bokach ołtarza głównego dwa ołtarzyki, jeden z piękną figurą we wnęce Matki Bożej Miłości Ofiarnej, drugi św. Józefa z Dzieciątkiem na ręku, nad którym umieszczono medalion z napisem „Patronie życia

wewnętrzny”. Mgr Kaczor był też pomysłodawcą pięknego żyrandola i kinkietów. Pod emporą wstawiono ołtarzyk z piękną dużą figurą Chrystusa Dobrego Pasterza z barankiem na ramieniu. Na ołtarzu i ambonie ustawiono piękne płaskorzeźby, i tak: na ołtarzu chleb z kłosem zboża i wino z gronem winorośli a na ambonie są cztery głowy – człowieka, lwa, orła i byka.

IV Sierociniec p.w. św. Józefa dla chłopców przy ul. Bydgoskiej.

Wobec rosnących potrzeb, sierocińce przy ul. Rybackiej i Zamkowej okazały się zbyt małe i powstała potrzeba wybudowania nowego sierocińca dla chłopców. Staraniem fundacji „Towarzystwa Kwestarskiego” parafii św. Mikołaja, dnia 1 IV 1915 r. przy ul. Bydgoskiej nr 5 otwarto nowy sierociniec p.w. św. Józefa dla chłopców. Poświęcony został dnia 15 IX 1915 przez ks. kanonika Kunerta. Stary budynek przy ul. Zamkowej nr 28 został zlikwidowany. Teren pod przyszłą zabudowę został zakupiony już w 1911 r. od właściciela tartaku i cegielni M. Schultza (7,5 morgi). Plan budowy wykonał budowniczy Imand, a prace budowlane rozpoczął już w kwietniu 1914 r. budowniczy Olkowski z Grudziądza. Po I wojnie światowej zarząd Domu dla sierot chłopców spoczywał w rękach kuratorium na czele z ks. prałatem Dembkiem, a opiekę nad chłopcami sprawowały siostry Elżbietanki, które prowadziły również żłobek. Siostry zajmowały się również opieką ambulatoryjną chorych i ubogich. W 1928 nr przebywało tu 83 chłopców do 15 roku życia.

W czasie okupacji, dnia 15 X 1940 r. Niemcy rozwiązali sierociniec, usuwając siostry a dzieci oddano rodzinom zastępczym a budynek przeznaczono na szkołę zawodową. Elżbietanki znalazły schronienie u swych krewnych.

Niektóre z nich mieszkaly przy ul. Kościelnej, Spichrzowej a po wyzwoleniu przy Głównym Rynku. Po niezbędnym remoncie Elżbietanki w dniu 1 V 1945 r. wprowadziły się z powrotem do tego budynku i zorganizowały już opiekę nad osieroconymi chłopcami w wieku od 8 do 18 lat. Od września 1956 r. opiekę nad „Domem Sierot” przejął CARITAS. Znajdowali się tam głównie chłopcy upośledzeni umysłowo. Opiekę nad nimi miały siostry społeczne. Na miejscu znajdował się internat i szkoła specjalna. Taki stan utrzymywał się do 1956 r. odkąd dom powrócił do zadań typowej placówki opiekuńczo-wychowawczej, kierowanej w dalszym ciągu przez siostry Elżbietanki. W latach 80-tych XX w. pobudowano tzw. „łącznik” między budynkami. Teraz dzieci przechodziły bezpośrednio z gmachu głównego do sal rehabilitacyjnych, unikając skutków niepogody i mrozów. Władze świeckie miasta, na czele z Prezydentem Bożesławem Tafelskim, doceniały działalność Elżbietanek. Prezydent Grudziądza złożył siostrze przełożonej Gertrudzie Pokrzykowskiej gratulacje i prezent od władz miasta. Sierociniec ten jest nadal dotowany z funduszy Ministerstwa Edukacji Narodowej.

V Siostry Zmartwychwstanki przy ul. Chełmińskiej 75/77.

Do Grudziądza siostry Zmartwychwstanki przybyły już w 1921 r. i zamieszkały przy ul. Chełmińskiej 75/77. Poświęcenie placówki p.w. „Dzieciątka Jezus” nastąpiło 7 X 1921, Początkowo siostry nie mogły rozwinąć działalności charytatywnej na większą skalę, gdyż część budynku zajmowali lokatorzy. Dopiero w 1923 r. otwarto salkę dla 30 dziewcząt, pracujących w szwalni. W następnych latach uruchomiono dwu-oddziałową ochronkę dla około 150 dzieci. Siostry utworzyły w szwalni pracownię szat liturgicznych i zajęły się wyrobem opłatków. Zorganizowały też przedszkole prywatne. Budynek ten był miejscem kształcenia dziewcząt poprzez formację religijno-moralną i patriotyczną dla przyszłych matek i żon. W okresie kryzysu gospodarczego lat 30-tych XX w. doszła praca na osiedlu „Madera”, gdzie zamieszkiwało w budynkach pokoszarowych przy ul. Hallera wiele ubogich rodzin. Otwarto również i tam ochronkę. Przy głównej siedzibie tj. ul. Chełmińskiej 75/77 pobudowano dużą salę. Działalność sióstr Zmartwychwstanki została przerwana przez II wojnę światową w 1939 r. Musiały opuścić ten dom zgodnie z nakazem okupantów. Po wojnie siostry wróciły i rozpoczęły działalność opiekuńczo-wychowawczą. W 1948 r. przedszkole sióstr wraz z wyposażeniem zostało przejęte przez władze PRL. Dopiero dnia 1 IX 1996 r. siostry powróciły do realizowania celu swojego Zgromadzenia poprzez kontynuowania pracy wychowawczej w

przedszkolu. Obecnie pod opieką siostr jest około 70 dzieci. Zapotrzebowanie w Grudziądzu na tego rodzaju placówkę jest duże.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.